

<http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/3A3683BC>

<http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/7FEEDDC1>

[opis sprawy](#)

Interpelacja nr 21593 do ministra sprawiedliwości w sprawie używania tytułu tłumacza przysięgłego przez tłumaczy języka migowego.

Szanowny Panie Ministrze! Zawód tłumacza języka migowego wymagający równie specjalistycznej wiedzy i łączący się z taką samą odpowiedzialnością jak zawód tłumacza języków naturalnych jest w polskim prawie traktowany odmiennie i w pewien sposób dyskryminowany. W ustawie z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego czytamy, że: Przepisów ustawy nie stosuje się do tłumaczy języka migowego oraz innych systemów komunikacji niebędących językami naturalnymi. Konsekwencją takiego zapisu jest wykluczenie możliwości wprowadzenia tłumaczy języka migowego na listę tłumaczy przysięgłych sporządzaną przez ministra sprawiedliwości, a w powszechnym odczuciu użytkowników tego języka - traktowanie go jako sposobu komunikowania się drugiej kategorii. **Ponadto obecnie wielu tłumaczy języka migowego używa bezprawnie tytułu tłumacza przysięgłego, podczas gdy zgodnie z obowiązującym prawem mogą być wyłącznie tłumaczami biegłymi.**

Szansą na pozytywne rozwiązanie tego problemu było zapowiadane w 2009 r. przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wystąpienie do ministra sprawiedliwości z wnioskiem, by tłumacze języka migowego mogli trafić na listę tłumaczy przysięgłych.

Dostrzegając wagę tego zagadnienia dla licznego środowiska osób niepełnosprawnych, które oczekuje z niecierpliwością na sprzyjające ich integracji ze społeczeństwem nowe regulacje prawne, proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

- Czy minister sprawiedliwości otrzymał wniosek z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej dotyczący możliwości wpisania tłumaczy języka migowego na listę tłumaczy przysięgłych?
- Czy minister sprawiedliwości zamierza przychylić się do takiego wniosku?

Z poważaniem

Posel Zenon Durka

Warszawa, dnia 14 marca 2011 r.

Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości - z upoważnienia ministra - na interpelację nr 21593 w sprawie używania tytułu tłumacza przysięgłego przez tłumaczy języka migowego

Szanowny Panie Marszałku! W odpowiedzi na pismo z dnia 25 marca 2011 r. nr SPS-023-21593/11, przy którym przesłana została interpelacja posła Zenona Durki w sprawie używania tytułu tłumacza przysięgłego przez tłumaczy języka migowego, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Zgodnie z art. 1 ust. 2 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego przepisów ustawy nie stosuje się do tłumaczy języka migowego oraz innych systemów komunikacji niebędących językami naturalnymi. Z użycia spójnika "oraz" wynika, że ustawodawca uznał, że język migowy nie jest językiem naturalnym. Jest to twierdzenie kontrowersyjne, gdyż wśród sposobów komunikacji osób głuchych ze słyszącymi można znaleźć zarówno systemy naturalne, jak i sztuczne.

Polski język migowy jest obecnie uznawany za język w pełni naturalny, a od języków fonicznych różni go tylko natura fizyczna tekstu, który jest wizualno-przestrzenny, a nie wokalno-audytywny. Inną naturę ma system językowo-migowy, zwany potocznie językiem miganym. Ten system komunikacji został stworzony przez osoby słyszące i stanowi odzwierciedlenie fonicznego języka

polskiego w formie wizualnej. To właśnie w tym języku migają tłumacze na przykład w audycjach telewizyjnych. System językowo-migowy "jest polszczyzną, ma słownictwo w dużej mierze wzięte z polskiego języka migowego, gramatykę natomiast czysto polską. Tekst SJM jest przekładem słowo w słowo tekstu polskiego na ciąg znaków wizualno-przestrzennych. SJM ma pomagać głuchym w nauce polskiego" (por. Marek Świdziński, "Jak głusi przyswajają język: o językach migowych i miganych" w: "Język migowy we współczesnym szkolnictwie na świecie i w Polsce"). Język migany nie jest więc językiem, jakim głusi porozumiewają się między sobą, lecz językiem sztucznym, stworzonym przez osoby słyszące w celu porozumiewania się z osobami głuchymi.

Polskie prawo - w przeciwieństwie do niektórych innych państw członkowskich Unii Europejskiej - nie reguluje jak dotychczas kompleksowo sytuacji języków migowych. Warto tu w szczególności przywołać przykład Republiki Austrii, której konstytucja określa w art. 8 ust. 3, że austriacki język migowy uznawany jest za samodzielny język (przepis wprowadzony przez nowelizację z dnia 6 lipca 2005 r. - Federalny Dziennik Ustaw I Nr 81/2005 z dnia 9 sierpnia 2005 r.). Polska konstytucja nie zawiera wprost odniesienia do języka migowego, jednakże art. 69 gwarantuje osobom niepełnosprawnym prawo do pomocy "w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej". Przez to ostatnie odniesienie można rozumieć nawiązanie do języka migowego.

Dostrzegając wagę problemu, obecny rząd podjął prace nad ustawą o języku migowym i innych środkach komunikowania, której założenia opublikowało w dniu 29 lipca 2010 r. Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych. Projektowana ustawa ma regulować dostęp osób uprawnionych - a więc osób niepełnosprawnych wymagających wsparcia w komunikowaniu się oraz członków ich rodzin - do odpowiednich sposobów komunikowania się. Obok polskiego języka migowego oraz systemu językowo-migowego założenia do ustawy wymieniają sposoby komunikowania się osób głuchoniewidomych, takie jak: kreślenie liter na dłoni, alfabet Lorma oraz inne systemy przekazu liter i innych znaków pisarskich za pomocą dotykania umownych punktów oraz kreślenia linii na dłoni, alfabet palcowy oraz znaki języka migowego odbierane dotykiem. W kontaktach z instytucjami publicznymi, służbami ratowniczo-interwencyjnymi oraz zakładami opieki zdrowotnej ustawa ma zapewnić osobom głuchym i niedosłyszącym możliwość korzystania z usług tłumacza, czy to przybranego przez samą osobę niepełnosprawną, czy to zapewnionego przez samą instytucję.

Planowane jest stworzenie rejestru podmiotów świadczących usługi tłumaczy polskiego języka migowego, systemu językowo-migowego i systemów komunikowania się osób głuchoniewidomych. Rejestr ma być prowadzony na szczeblu województwa przez marszałka województwa, a na szczeblu powiatowym odpowiednio przez starostę, burmistrza lub prezydenta miasta. Będzie on bezpłatnie podawany do wiadomości publicznej (w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronach internetowych instytucji czy w miejscach publicznie dostępnych w instytucjach).

W odniesieniu do komunikowania się osób głuchych z sądami i organami ścigania, w obecnym stanie prawnym korzysta się z tłumaczy języka migowego ustanowionych zgodnie z przepisami rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. Nr 15, poz. 133). Biegłych sądowych ustanawia przy sędzie okręgowym prezes tego sądu. W myśl § 13 biegłym - tłumaczem języka migowego - może być osoba, która ukończyła 21 lat życia oraz posiada "Certyfikat drugi - T2 - tłumacz - biegły w zakresie języka migowego" lub tytuł eksperta tego języka, wydane przez Polski Związek Głuchych.

Jednakże wbrew określeniu zawartemu w rozporządzeniu, kursy i certyfikaty oferowane przez Polski Związek Głuchych dotyczą w głównej mierze Systemu Językowo-Migowego, który, jak wspomniano już wyżej, jest językiem sztucznym (por. Świdziński, op. cit.). Tu tkwi prawdopodobnie geneza regulacji zawartej w art. 1 ust. 2 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego. Jest nią nieuprawnione utożsamienie polskiego języka migowego i systemu językowo-migowego. **Zatem certyfikaty, w tym certyfikat drugi - T2, wydawane przez Polski Związek Głuchych dotyczą nie języka migowego, lecz języka miganego. W związku z tym na listach tłumaczy**

przysięgłych prowadzonych przez prezesów sądów okręgowych uprzednio na podstawie rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 1987 r. w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych oraz obecnie obowiązującego rozporządzenia z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych nie ma tłumaczy naturalnego języka migowego. W sytuacji, gdy zamierzeniem projektodawców ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego było ustanowienie tłumaczy przysięgłych tylko do języków naturalnych, oczywiste było wyłączenie dotychczasowych tłumaczy języka migowego, błędnie określanych jako tłumaczy języka migowego.

Rozpatrując kwestię możliwości uwzględnienia tłumaczy języków migowych wśród tłumaczy przysięgłych, należy zwrócić uwagę na następujące problemy. Po pierwsze, tłumaczy języków migowych ustanawiać będzie można tylko do tłumaczeń ustnych. Co prawda trwają próby notacji języka migowego tzw. signwriting, jednakże są one jeszcze w zbyt wczesnej fazie rozwoju, aby należało oczekiwać w możliwej do określenia przyszłości powstania dokumentów urzędowych w nich stworzonych. Zatem istniałaby podstawowa różnica w zakresie uprawnień tłumaczy języków fonicznych i tłumaczy języków migowych, gdyż jak do tej pory każdy tłumacz przysięgły ma prawo, ale i w niektórych sytuacjach obowiązek tłumaczenia ustnego i pisemnego. W związku z powyższym problematyczne byłoby wyrabianie tłumaczom języka migowego pieczęci, gdyż są one zwykle używane do poświadczania tłumaczeń pisemnych.

Przyjęcie takiego rozwiązania wiązałoby się z koniecznością stworzenia nowego rozporządzenia w sprawie szczegółowego sposobu przeprowadzania egzaminu na tłumacza przysięgłego, w którym egzamin nie uwzględniałby części pisemnej. Ponadto obecnie część ustna egzaminu na tłumacza przysięgłego jest - dla celów dowodowych - utrwalana za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk, co jest z oczywistych względów nieodpowiednie dla egzaminu z języka migowego. Konieczne zatem byłoby w takiej sytuacji wprowadzenie rejestrowania zarówno dźwięku, jaki i obrazu. Wyżej wspomniane uwarunkowania wiązałyby się z koniecznością powołania osobnej komisji egzaminacyjnej specjalnie dla języków migowych obok obecnie działającej Państwowej Komisji Egzaminacyjnej, tym bardziej że, jak już wspomniano powyżej, nie ma jednego języka migowego. Zatem nie byłoby możliwe ustanawianie po prostu tłumaczy języka migowego, lecz konieczne byłoby precyzowanie, czy chodzi o polski język migowy, o system językowo-migowy, czy też o jakiś inny sposób komunikacji. To jednak nie koniec, gdyż są przecież osoby głuche pochodzące z innych krajów i używające innych języków migowych np. brytyjskiego języka migowego czy amerykańskiego języka migowego. Zatem komisja egzaminacyjna powinna uwzględniać specjalistów z wielu specjalności, a sama lista tłumaczy przysięgłych powinna być także poszerzona o różne języki niefoniczne.

Podsumowując, wydaje się, że odmiennosc specyfiki tłumaczeń języków wizualno-przestrzennych od tłumaczeń języków fonicznych wymaga uregulowania ich statusu w akcie prawnym innym niż ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego. Wydaje się, że odpowiednim miejscem byłaby wspomniana wyżej projektowana ustawa o języku migowym i innych sposobach wspierania komunikowania się. Wprawdzie przedstawione założenia tej ustawy stanowią, że jej regulacje nie będą miały zastosowania w szkolnictwie oraz w postępowaniu: cywilnym, karnym i podatkowym, to jednak zdaniem ministra sprawiedliwości nic nie stoi na przeszkodzie, aby sądy, ustanawiając biegłych w zakresie języków migowych, korzystały, być może po spełnieniu dodatkowych warunków, z tłumaczy wpisywanych na listy prowadzone przez podmioty wspomniane w założeniach.

W tym miejscu warto wspomnieć, że w Ministerstwie Sprawiedliwości powołano zespół do prowadzenia prac legislacyjnych nad projektem ustawy o biegłych sądowych. Celem podjętych działań jest wypracowanie nowego aktu prawnego rangi ustawowej, który w sposób kompleksowy regulowałby materię funkcjonowania biegłych sądowych, uwzględniając w miarę możliwości poglądy i postulaty tego środowiska. W założeniu akt ten winien pozwolić na podniesienie poziomu oraz przyspieszenie opiniowania na potrzeby sądów oraz organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, a przez to usprawnienie toku tych postępowań, jednocześnie zaś zapewnić podwyższenie wynagrodzeń biegłych. Problematyka omawiana w niniejszej odpowiedzi na

interpelację pana posła zostanie przedstawiona przewodniczącemu zespołu z prośbą o szczególnie uważne potraktowanie kwestii korzystania przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości z usług tłumaczy języka migowego.

Odpowiadając na pytanie pana posła dotyczące wniosku Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej dotyczącego możliwości wpisania tłumaczy języka migowego na listę tłumaczy przysięgłych, uprzejmie informuję, że w marcu 2009 r. takie pismo wpłynęło w ramach uzgodnień międzyresortowych projektu założeń do ustawy o języku migowym. W szczególności została poruszona kwestia możliwości uznania tłumaczy języka migowego za tłumaczy przysięgłych. W odpowiedzi minister sprawiedliwości przekazał opinię o treści analogicznej do przedstawionej w niniejszej odpowiedzi na interpelację pana posła.

Z wyrazami szacunku

Podsekretarz stanu

Zbigniew Wrona

Warszawa, dnia 19 kwietnia 2011 r.